

PRZEGLĄD TYGODNIOWY.

Nadzieje.

Jakby z uderzenia laską czarodziejską w lądy kuli ziemskiej zakwitły w ciągu tego tygodnia równie w starym jak w nowym świecie nadzieje.

W starej Europie zakwitła mianowicie powszechna nadzieja rychłego sterroryzowania chińskiej nienawiści do cudzoziemców z powodu dośzłej wiadomości o straceniu aż czterech naraz wysokich dygnitarzów chińskich 5 października w Paotingfu. Czy ta nadzieja się ziści i nienawisć do obcych umrze w Chinach wraz ze skazanymi, lub spotęguje się ich śmiercią, to wyświeci przyszłość, dosyć, że nadzieja dyplomatów starego świata z tego wynikała powodu. Oprócz zaś tej ogólnej, czyli powszechnej nadziei zakwitły jeszcze poszczególne: jedna w Berlinie, a mianowicie nadzieja posiewu trwogi najnowszymi niemieckimi karabinami (mauzerami) i działami, których skuteczności próbowano 9. bm. nawet na trupach; druga w Londynie — nadzieja rozwoju cywilizacji z powodu wyniku ostatnich wyborów w Stanach Zjednoczonych. Lord bowiem Salisbury oświadczył 9. bm. na bankiecie przy inauguracji londyńskiego lord-majora, że znaczny z wyziewstw sprawy cywilizacyjnej i handlowego honoru, które lord Salisbury uważa za podstawę rozwoju i postępu.

W Ameryce zakwitła nadzieja dobrobytu i pełnej blaski obiadowej robotnika. Wprawdzie głosowała już przed tygodniem przeważna większość robotnika w tej nadziei, którą w nim od kilku tygodni żywił mowę republikańscy i ziściła się nie mała równocześnie — podrożeniem mięsa. Równie więc jak się z tego okazuje i nadzieja trzustów, że będą mogły korzystać ze swego zwycięstwa podobnie, jak ów żydek, co przyjechał na targ na osie, trzymając tuż przed jego nosem przywiązane do kija siano.

UKŁADY CHIŃSKIE

zakrawają na okres wieloletni. Narady pełnomocników państw w Chinach zaczynają przybierać charakter nieskończonych konferencji; oby choć wszyscy dożyli do czasu, w którym te układy podpiszą! Już podobno skazywać na śmierć i na wygnanie nie chce chiński cesarz tych wszystkich, których oni wskazują. Cóż dopiero mówić o projektach odszkodowania, o których jeszcze słówkiem nie wspomnieli. Wspólnie ich działania skończy się najprawdopodobniej na żądaniu deklaracji bezpieczeństwa życia i mienia obcych tudzież deklaracji ogólnej względem wynagrodzenia. Ile wynagrodzenia dla każdego mocarstwa, o tem zapewne będzie musiało każde państwo oddzielnie mówić.

Fundusz pocztowy na Filipinach.

Według sprawozdania rocznego filipińskiego dyrektora poczt do naczelnego pocztmistrza we Waszyngtonie, okazała się tam nadwyżka dla funduszu pocztowego filipińskiego w kwocie \$19.628. Pobory do 30 czerwca zeszłego roku wynosiły \$117.848 a wydatki \$98.220; oba więc roki wykazują nadwyżkę. Jest to dowód, że na Filipinach nie było tak sprytnych urzędników pocztowych, jak na Kubie, gdzie przeszło \$400.000 skradli. W obrębie gdzie nie można było zaprowadzić poczty polowej, starano się o zaprowadzenie stacji pocztowych pod nadzorem amerykańskiego urzędnika. Obecnie jest takich stacji 21, między którymi 11 przyjmujących i wypłacających przekazy pocztowe; 37 biur pocztowych pod nadzorem urzędników wojskowych załatwia sprzedaż znaczków pocztowych i rejestruje listów. W prowincjach, gdzie krajowcy urzędują, odzwoniono system pocztowy, istniejący za rządu hiszpańskiego. Każdy przełożony miasta ma załatwiać wysyłkę pocztę ze swego i do swego miasta, a każde miasto utrzymuje swych posłańców pocztowych do miejscowości okolicznych na swój rachunek.

Z Południowej Afryki

TELEGRAM JENER. ROBERTSA O DWUDNIOWEJ BITWIE.

Według depeszy, datowanej 8. listopada w Joannesburgu, uderzyło na maszerujących z Belfast Boerów dwa oddziały angielskie z frontu, z boków i z tyłu i to w 1115 piechoty i jazdy z działami polowymi. Pomimo krzykowego ognia dotarli Boerowie do rzeki Komati, gdzie się oszańcowali i staczając zapalczywą bitwę do wieczoru 6. listopada, sygnalizowali równocześnie rakieta mi we wszystkich kierunkach. O świcie dnia następnego nadeszły im posiłki i uderzyli natarczywie na obóz angielski, ale i Anglikom nadszła kanadyjska jazda z dwoma działami ku pomocy pod dowództwem Evansa. Po południu natarło powtórnie 200 jeźdźców Boerów na tylną straż ustępujących Anglików i rozpoczęli ogień karabinowy z odległości 70 jardów; wywiązała się mordercza walka, wśród której dostało się do niewoli 16 Kanadyjczyków; tym kazali Boerowie twarzą ku ziemi leżeć, aby nie mogli widzieć strat boerskich na poboju. Lord Roberts podaje swe straty na 8 poległych i 32 rannych.(?)

DYREKTOR POLICYI SUSPENDOWANY.

Poplecznicy bankruta, Sternberga, w policyi berlińskiej postanowili mieli wszyscy zażądać uwolnienia ze służby, ponieważ zauważyli, że po usunięciu ich dyrektora, pozbawieni będą samostanowienia postępowania, które jak z tego wnosić można, lepiej popłacać musiał, niż pobierana płaca urzędowa.

Włoskie i niemieckie kłopoty.

z bandytami i militaryzmem.

Sklonność do brygantyzmu i awanturniczego życia w południowych Włoszech rozchylała już nie jednego bandytę do tego stopnia, że musiano nań obławy urządzać, a trwoga mieszkańców przed brygantami jest większa niż przed armią królewską. Obecnie naprzykład sterroryzował bandyta Mussilino tak dalece ludność w okolicy Reggio, że wojsko, poszukujące go, przeczytuje mieszkańców tamtejszych za jego sprzymierzeńców. Przebrany za zandarma przybywa w biały dzień do miasta i kpi sobie następnie z poszukujących go setek zandarmów, policyantów i żołnierzy.

Niemiecka zaś skłonność do ekspansji i militaryzmu sprawia ustawiczne rządowi kłopoty. Jak w średnich wiekach błagali cesarze niemieccy swych wasałów o pomoc do ujarznienia Włoch, dopóki powaga ich nie spłowiła z tego powodu; tak głąskają muszą dziś radę państwa na armię lub flotę. Obecnie np. prosi rząd niemiecki o uchwalenie dodatku wej nadwyżki do budżetu na taki cel w kwocie 153 milionów.

DEMONSTRACJA SOCYALISTÓW W BRUKSELI.

Demonstracja, rozpoczęta w czasie powrotu księcia Alberta po zaślubieniu księżniczki bawarskiej, ponowili socjaliści brukselscy 11. bm. na rzecz powszechnego głosu nia. Piętnaście tysięcy ludności wzięło udział w publicznym pochodzie, a burmistrzowi wręczyła deputacja petycję, żądającą prawa powszechnego głosowania. Zresztą nie było zaburzenia i w mieście panuje zupełny spokój.

ZNEUTRALIZOWANA BAJKA O ROSYJSKIEJ POŻYTCZE.

Rosyjski poseł Rutkowski zaprzeczył stanowczo kursującą po gazetach wieści, jakoby rząd rosyjski pertraktował o zaciągnięcie pożyczki. Oświadczenie urzędowe opiewa, iż rząd rosyjski nie ma zamiaru ani potrzeby zaciągania pożyczki, gdyż zwykłe dochody i rezerwa zapasowa wystarcza mu zupełnie nie tylko na pokrycie zwyczajnych lecz i nadzwyczajnych wydatków, spowodowanych wypadkami w Azji wschodniej.

UPRZEJMY SZUPAS.

Do Alzacji i Lotaryngii zawitało wielu powracających z wystawy paryskiej Amerykanów, jako do swej dawniejszej ojczyzny, w której bez wątpienia żyją jeszcze ich liczni krewni i znajomi. Rząd jednak nie mieścił wydatka wszystkich uprzejmie, lecz niezwłocznie za granicę. Podania podróży, wnoszone do amerykańskiego poselstwa całymi masami o opiekę, pozostają bez skutku, gdyż rząd niemiecki wychodzi z tego punktu widzenia, że ci emigranci nie mają prawa do opieki amerykańskiego poselstwa na mocy kontraktu z r. 1868.

Doświadczenie siły pruskiej kultury.

W chwili, gdy w Paryżu badała i mierzą postęp cywilizacji i przemysłu wszystkich narodów sędziowie rzeczoznawcy, aby dojść rzeczywistego stosunku różnych narodowości w dziedzinie sztuki i ogólnego postępu ludzkości — odbywają się w Berlinie na wielkiej strzelnicy pod Juetterbog próby szarpania ciała ludzkiego i burzenia tego, na co się rozum ludzki zdobył, na co się wieki składały. Chcąc doświadczyć, jakie skutki wyrze w organizmie ciała ludzkiego postrzał najnowszego kalibru mauzerów, używano w dniu 9. bm. zwłok ludzkich za tarczę strzelniczą. Najmodniejsze działa polowe wypróbowano także i obliczono siłę ich na różną odległość. Jest to zarazem próbą pruskiej sztuki i pruskiej wiary państwowej: sztuka, to działo i karabin; człowiek to mundur i pikelhauba; postęp to zabór; wiara, to germanizacja.

PRZEKUPSTWA WŚRÓD BERLIŃSKIEJ POLICYI.

Toczący się obecnie proces Sternberga w Berlinie wykazał, że wśród berlińskiej policyi karnej są liczne ślady przekupstwa i braku karności. Sprośczenie to było powodem umysłnej konferencji między ministrem pruskim dla spraw wewnętrznych, Rheinbabenem, a prezesem ministrów, hr. Buelowem względem zupełnej reformy tego oddziału urzędowego. Zaraz po konferencji zarządził minister Rheinbaben ścisłe śledztwo, skutkiem którego prawdopodobnie okaże się około 70 członków policyi karnej skompromitowanych. Cesarz Wilhelm polecił, aby mu przedkładano codziennie sprawozdania z rozpraw wziankowanego procesu i z roli, jaką policya w nim odgrywała.

OFIARY WYPADKU KOLEJOWEGO W NIEMCZECH.

Miedzy Frankfurt nad Menem, a Offenbachem w Heskonassawskiej prowincji zdarzyło się 9. bm. dwa osobowe pociągi, pędzące całą siłą pary. Wagony poszły w gruz, a eksplozja równocześnie je zapaliła. Siedm osób zginęło w ogniu, a trzydzieści jest ciężko pokaleczonych, które zostały prawdopodobnie tylko chwilowo przy życiu; ogółem utraciło życie 21 osób oprócz powyższej liczby poranionych.

FILIPIŃSKA JUNTA

w niepewności swego stanowiska w Hongkong.

Ponieważ panuje przekonanie, że filipińska junta, stała się siedzibą mającą w Hongkong, dostarcza pomocy Filipinczykom, przeto oświadczyć miano w londyńskim ministerstwie spraw zagranicznych, iż w razie, gdyby rząd waszyngtoński wykazał dowód, iż ta junta pomaga powstańcom, natenczas wydaliliby ją rząd angielski z tamtąd, jako ściśle neutralny.

Po trzeci raz umierająca.

Cesarzowa chińska, 66-letnia staruszka, umiera po raz trzeci bieżącego tygodnia w prasie, a jeszcze nie ma pewności, czy i czwarty raz nie umrze, gdy się zważy, iż równie niemieckie jak angielskie redakcje gazet pokładły znaki zapytania zamiast kropek w tytułach, głoszących tę wiadomość. Depesza rosyjska z Wławiostoku do Petersburga opiewa, że am doszła wiadomość o śmierci tej cesarzowej, a według depeszy z Pekingu ma w tej opuszczonej stolicy panować wielkie wzruszenie wśród chińskiej ludności na tę samą wiadomość. Jeżeli udawano śmierć, a raczej puszczanie o śmierci wieści nie jest zbyt ważnym czynnikiem w polityce chińskiej, to może i umiera.

NOWY DREYFUS NIEWIADOMEJ NAZWISKA.

Według depeszy z Washingtonu do Heralda otrzymał generał Miles dokładny opis konstrukcji nowych francuskich dział polowych. Rozchodzi się tu o te właśnie działa, za których układu zdradzenie siedział Dreyfus na Djablej wyspie. Nie były one jednak jeszcze wtenczas tak udoskonalone, jak dzisiaj, chociaż już były pierwszorzędnymi w Europie. Jakie kroki francuski rząd w tej mierze przedsięwzię, nie wiadomo; dosyć, iż rząd waszyngtoński nie może stąd spotkać zarzut, gdyż jego wojskowy zastępca w Paryżu nie ma nic z tem do czynienia, a osoba, która rzeczą odstąpiła, znajduje się we Waszyngtonie i tylko imię jej pozostaje w tajemnicy przez wzgląd na sprawę, dla niej nie miłą.

BUDŻET POWIATOWY.

Na rocznym posiedzeniu wtorkowym podwyższyła rada powiatowa budżet na nadchodzący rok o kwotę ogólną \$74.150, która to kwota większa o tyle podatki powiatowe. Podatek stanowy będzie także podwyższony z \$316.630 na \$337.950; zatem stanowy i powiatowy podatek podwyższy się na rok przyszły o niemal sto tysięcy. Wartość wszelkiej własności, opodatkowanej podległej, oszacowała rada powiatowa na \$87663102.

SPRAWOZDANIE Z PRZYTUŁKU.

Ze sprawozdania rocznego opiekunów przytułku dla choroźnych cierpiących na obłąd, okazuje się, że w ubiegłym r. było 168 pacjentów w tym zakładzie, 87 mężczyzn i 81 kobiet. Koszta ich pielęgnacji liczone są \$2.25 tygodniowo, z której to kwoty płaci \$1.50 stan, a tylko 75 ct. na osobę kwoty od stanu i uzyskanej ze sprzedaży produktów z farmy dopłacił powiat do ogólnej sumy kosztów \$19.386, tylko \$6.270 pomimo, że na ulepszenie zakładu \$2.117 wyłożono.

Zwiastun zimy w Nowym Yorku.

W piątek zeszłego tygodnia zameldował w Nowym Yorku huragan nadciągający w trop za nim zimą: na narożnikach i krzyżówkach ulic odmiatał wicher nie tylko proch lecz i ludzi tak, że kto tylko kapełusz stracił, uważał się jeszcze za szczęśliwego.

Barki i łodzie, stojące na kotwicach na rzecze Hudson pozrywały się jak brytany z łańcuchów. Do godziny 10 w nocy od 11 z rana zatamowana była wszelka komunikacja: ludność trzymała się ściśle w mieszkaniach w całym powiecie, a wyrwane drzewa, unoszone ich konary i rwące się druty przewodów elektrycznych stanowiły jedyny ruch w objęciach wichru. Największą siłą i chyżością osiągnął huragan na wyspie Staten, gdzie drzewa wyrwały, szły zrywały i unosiły na wielką odległość.

DZIENNIK "ILLINOIS STAATSZEITUNG" NA SPRZEDAŻ.

Wzmiankowana niemiecka gazeta, 52-letnia staruszka, dorobiła się, że pójdzie na licytację urzędownie dla pokrycia długów, podczas gdy kartel oleju skalnego wypłaca 46 milionów dywidendy swym akcyonaryuszom. Jest to najmowniejsem świadectwem, co dzisiaj popłaca.

Sędzia Hanech w Chicago wydał 10. bm. rozkaz, mocą którego sprzedać ma zarządca masy rzeczona gazetę na pokrycie pretensyj do jej spółki akcyjnej. Jeżeli zaś własność sprzedana nie wystarczała na pokrycie długu, ma się i spółka akcyjna rozwiać. Wniosek ten postawiono w lutym zeszłego roku w procesie banku chicagoskiego z tą spółką. Od zamianowania jednak zawiadowcy masy spółki, wydawano dotąd gazetę.

JESZCZE JEDNA WOJNA.

Według wiadomości, nadeszłej z Atlanta, Ga., pod datą 9. bm. zarządzono tam z urzędu państwowego wyłączenie ogniem gatunku mszyc roślinnych (Coccidae — Pflanzenlaeuse). W jednej tylko szkółce drzew w Nashville spalono 30,000 drzewek, dotkniętych tymi pasożytami. Wojna z nimi jednak nie skończona. Stanowcy owadoznawcy Scott udał się następnie do drugiej miejscowości "Woodburg", gdzie jeszcze 20,009 takich drzewek pasyżne, kształtu tarczy lub kuli; ulegają przeobrażeniu zupełnemu. Samice mają ciało tak rozdęte, że wyglądają, jak jagody lub narośle roślinne. Tak rozrosła samica ginie, zniósłszy pod siebie jajka, a jej uschłe ciało służy wylęgłym młodym za osłonę.

Pierwsze znanie dobrobytu.

Powtórne podrożenie mięsa.

Przysłowie, że apetyt wzrasta, gdy się je, zrozumiał najpierwej kartel (trust) mięsny w tym kraju. Skoro się tylko przekonał, że jego istnieniu nie zagraża i może użytek robić ze swego panowania nad artykułem, dla wszystkich niezbędny, nie zadowolili się niedawno dokonaniem podrożeniem go o 5 ctw. na funcie, podrożyli obecnie jeszcze o centa, bo to zaraz uczyni dla niego sumkę około osiemset tysięcy dolarów dziennie a przeszło 240 milionów rocznie.

Zważywszy, iż sprzedający mięso na funty tracą jego części wiele na odpadki, podczas gdy trust dostaje od nich łączne kwoty za całe sztuki zwierzęce, wypada przypuszczać, że i ci swoje cenę wyrubują wyżej tak, że konsumenci będą mieli w zbyt krótkim czasie o 25 procent podwyższoną cenę mięsa.

Blaszanka robotnika (dinner pail) może z czasem tak zdrożeć, że tylko na nią będzie robił, a może i mięso ustąpi w niej miejsca ziemiakom.

Równocześnie podrożył już i trust żelaza płyty stalowe \$2.00 na tonie.

40 OFIAR BURZY W ZATOCIE FUNDY.

Burza, szalejąca 10. b.m. na wschodnim wybrzeżu, pochłonięła dwa okręty i życie 40 osób. Rozbity skuter Weaver poszedł na dno z 6 ludźmi załogi, a okręt "City of Monticello" rozbity na rafach podwodnych w zatoce Fundy, miał oprócz ładunku także podróżnych na pokładzie.

W chwili, gdy balwany miały zagrożonym statkiem, uderzyły nim z taką gwałtownością o skały, że spienione fale na kilka set kroków w głąb ładu dotarły. Przed samem rozbiciem się okrętu spuszczone łódź jedną, celem wysłania jej ku lądowi z 6 osobami. Olbrzymi balwan, niby góra wodna, roztrzaskał tę łódź doraźnie, a osoby wyrzucił nie uszkodzone na wybrzeże.

POŻAR W HOTELU.

Kilkanaście osób utraciło życie, a mnóstwo zdrowie.

W Poplar Bluff, w Missouri wybuchnął z niedzieli na poniedziałek ogień w dziedzińcu hotelu Clifford, który był zbudowany z drzewa. Płomienie otoczyły więc, oraznie cały budynek, w którym spało w chwili nieszczęścia 45 osób, a tylko portier sam czuwał. Nimby był zdolał dać alarm, już go dym i płomienie otoczyły, nie pozwalając wyjścia ni wejścia na górne piętra. Osobom, śpiącym na drugiem i trzeciem piętrze, pozostała jedyna ucieczka oknami, przy czem rozgrywały się odrażające sceny. Niektórzy ponieśli okaleczenia wewnętrzne, inni zewnętrzne. Jeden z gości zmusił swą żonę do wyskoczenia oknem i ocalał tym sposobem jej życie.